

odpis

Sygn. akt IC 1488/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant	Katarzyna Pietrowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko J. Z., R. Z. (1) i I. Ś. (1), Gminie M. T.

o zadośćuczynienie

- zasądza solidarnie od pozwanych J. Z., R. Z. (1), I. Ś. (1) na rzecz powódki H. K. kwotę 60.000,00 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 23 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części w stosunku do pozwanych J. Z., R. Z. (1) i I. Ś. (1);
- oddala powództwo w całości w stosunku do pozwanej Gminy M. T.;
- nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych J. Z., R. Z. (1), I. Ś. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.000,00 (trzy tysiące) złotych tytułem brakującej opłaty od pozwu od uiszczenia której powódka została zwolniona;
- nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych J. Z., R. Z. (1), I. Ś. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 62,21 zł (sześćdziesiąt dwa złote 21/100) tytułem zwrotu wydatków;
- zasądza solidarnie od pozwanych J. Z., R. Z. (1), I. Ś. (1) na rzecz powódki H. K. kwotę 2.170,20 zł (dwa tysiące sto siedemdziesiąt złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nie obciąża powódki H. K. kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Za zgodność świadczy

Stażysta

K. P.

odpis

## UZASADNIENIE

Powódka H. K. w pozwie z dnia 30.10.2014 roku wносиła o zasądzenie solidarnie na jej rzecz od pozwanych J. Z., I. Ś. (2), R. Z. (1) kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 31.10.2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew (k.74 – 82) pełnomocnik pozwanych wnosił o oddalenie powództwa w całości podnosząc brak winy po stronie pozwanych, podnosząc zarzut przyczynienia się zmarłego do szkody ponieważ nie chciał jechać do szpitala i opóźnił pomoc medyczną.

W piśmie z dnia 25.02.2015 roku pełnomocnik powoda wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminy M. T.. (k. 121-123)

Pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanych wnosił o oddalenie powództwa.

Pełnomocnik pozwanego Gminy M. T. wnosił o oddalenie powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16.03.2012 roku Gmina M. T. zawarła z pozwanymi współnikami spółki cywilnej Zakład (...) s. c. z siedzibą w T. wpisanymi do Centralnej Ewidencji o Działalności Gospodarczej umowę w rezultacie wyboru oferty w trybie przetargu nieograniczonego na usługi z zakresu utrzymania terenów zieleni miejskiej w okresie od dnia podpisania umowy do dnia 31.03.2013 roku.

W zakresie obowiązków pozwanych było między innymi stałe zimowe utrzymanie terenów zieleni i przyległych chodników w tym usuwanie śniegu i gołoledzi, likwidacja śliskości oraz posypywanie piachem schodów, alejek i chodników wraz z zebraniem i wywozem wszelkich zanieczyszczeń, usuwanie śniegu i gołoledzi interwencyjnie tj. odśnieżanie, likwidacja śliskości oraz posypywanie piachem schodów, alejek i chodników wraz z zebraniem i wywozem wszelkich zanieczyszczeń w okresie występowania opadów śniegu bądź pokrywy śnieżnej (k. 38).

(dowód: pismo Gminy k. 60, umowa, specyfikacja, opis przedmiotu zamówienia k. 21-43, protokół przesłuchania J. Z. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 105-106 akt sprawy 1 Ds. 191/13, k. 44 akt sprawy)

Firma pozwanych pracuje 24 lata na rzecz Miasta i innych podmiotów w zakresie utrzymania zieleni, czystości, odśnieżania. Nigdy nie było zastrzeżeń co do jakości i terminowości wykonanych usług.

Pozwani otrzymali wynagrodzenie za wykonanie zleconych usług za miesiąc luty 2013 roku.

(dowód: zeznania pozwanego J. Z. e-protokół k. 299- 301, minuty 01;10;52-01;49;52, referencje k. 294 a)

Pismem z dnia 27.09.2013 roku EuCO zawiadomiło Urząd Miasta w T. M.. o wypadku J. K. (1).

Pismem z dnia 22.10.2013 roku EuCO w imieniu powódki zawiadomiło pozwanych o wypadku i poprosiło o wskazanie ubezpieczyciela.

Pismem z dnia 12.12.2013 roku EuCO (wpłynęło 23.12.2013 roku) w imieniu powódki zażądało od pozwanych kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna.

Pozwani odmówili wypłaty „odszkodowania” z powodu śmierci J. K. (1).

(dowód: pismo k. 62, pismo k. 55, pismo k.53-54, pismo k. 52)

Na okoliczność odbioru robót w miesiącu lutym 2013 roku został sporządzony protokół NR (...), z którego wynika, że Komisja w osobach inspektorów Urzędu Miasta T. M.. stwierdza wykonanie przez pozwanych zleconych robót w tym stałe zimowe oczyszczanie terenów zielonych w ilości wg. załącznika nr 1. Z załącznika wynika, że wykonaniem robót polegających na usuwanie śniegu i gołoledzi, likwidacji śliskości oraz posypywaniu piachem alejek objęty był P. im. Dr J. R..

Przy odbiorze robót nie był żaden pracownik Urzędu Miasta. Z protokołu wynika, że przy odbiorze robót był przedstawiciel wykonawcy J. Z..

Protokół został przygotowany i sporządzony na koniec miesiąca lutego 2013 roku przez J. Z. bez udziału pracowników Urzędu Miasta.

(dowód: protokół i załącznik k. 83-84, zeznania pozwanego J. Z. e-protokół k. 299- 301, minuty 01;10;52-01;49;52)

W dniu (...) syn powódki J. K. (1) w P. R. w T. poślizgnął się na śliskiej, niczym nie posypanej nawierzchni chodnika - alejki parku.

(dowód: zeznania świadka D. P. e-protokół k. 146 odwrót-147, zeznania świadka A. C. k. 195-197, mapka k. 192, protokół przesłuchania A. G. (obecnie nosi nazwisko C.) złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 46-47 akt 1 Ds. 191/13, kopia k. 85-88 akt sprawy, protokół przesłuchania R. M. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 50-51 akt 1 Ds. 191/13, zeznania powódki H. K. e-protokół k. 296-299, minuty 00;04;00-01;01;10;50)

Pracownikom środowiskowego domu pomocy społecznej inny uczestnik terapii S. K. powiedział, że J. K. (1) leży w parku. J. K. (1) leżał w parku na chodniku, na alejce która prowadziła do środowiskowego domu pomocy społecznej. Na alejce było ślisko, śnieg był ubity, niczym nie było posypane. Nie była widoczna nawierzchnia chodnika. W parku było odśnieżone, ale było ślisko, bo nie było niczym posypane. Delikatnie prosił śnieg. J. K. (1) nie wstał o własnych siłach. A. C. (wcześniej G.) i D. P. wzięły go pod pachy i doprowadziły do budynku środowiskowego domu pomocy społecznej. Zostało wezwane pogotowie.

(dowód: zeznania świadka D. P. e-protokół k. 146 odwrót-147, zeznania świadka A. C. k. 195-197, mapka k. 192, protokół przesłuchania A. G. (obecnie nosi nazwisko C.) złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 46-47 akt 1 Ds. 191/13, kopia k. 85-88 akt sprawy, protokół przesłuchania R. M. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 50-51 akt 1 Ds. 191/13)

Wzywając karetkę poinformowano dyspozytora, że w „parku R. przewrócił się nam jeden z uczestników Środowiskowego (...) Samopomocy i uderzył chyba dość mocno głową o chodnik.”

(dowód: protokół odtworzenia zapisu k. 100-101 sprawy Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/130)

J. K. (1) nie chciał wejść do karetki. Namawianie go do wejścia do karetki trwało kilka minut. Powódka dotarła do syna około 9:20, a jak odjeżdżali karetką to mogła być 9:40.

(dowód: zeznania protokół przesłuchania J. K. (2) złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k.59-60 akt 1 Ds. 191/13, zeznania powódki H. K. e-protokół k. 296-299, minuty 00;04;00-01;01;10;50)

Syn J. chodził na zajęcia systematycznie do środowiskowego domu samopomocy od 10 lat. Sam chodził na zajęcia, do sklepu po zakupy. O wypadku syna poinformował powódkę pracownik z ośrodka. Kazali jej natychmiast przybyć na miejsce ponieważ J. poślizgał się na alejce. Poszła piechotą, była na miejscu po 20 minutach. Kiedy przyszła to

syn bardzo źle wyglądał, miał smutne oczy, ale uśmiechał się do powódki. Był blady i mówił do matki, że chce iść do domu. J. posłuchał matki i wsiadł do karetki. Pojechali prosto na oddział ratunkowy. Syn bardzo się bał, stawiał opór. J. wymiotował trzy razy. J. stracił przytomność i powiedział trzy razy "dobranoc". Neurolog zdecydował, że będzie operowany. Po operacji lekarz powiedział powódce, że nie udało się uratować jej syna. Widziała jak salowe wiozły już martwego syna. Zaczęła płakać, histeryzować. Syn A. objął powódkę. A. strasznie krzychał całą drogę a powódka go uspokajała. Bracia się bardzo kochali. Powódka sama zorganizowała pogrzeb.

(dowód: zeznania powódki H. K. e-protokół k. 296-299, minuty 00;04;00-01;01;10;50)

Standardowo pracownicy pozwanego odśnieżają parki wg kolejności wskazanej przez szefa. Odśnieżanie parku R. zajmuje im około 0,5 do 1 godziny. Jeden pracownik jedzie samochodem, drugi posypuje piaskiem a trzeci ewentualnie poprawia łopatą. Po przejechaniu pługiem raczej nie widać kostki.

(dowód: zeznania świadka S. S. k. 197-198, zeznania świadka D. S. k. 198-199, zeznania świadka R. Z. (2) k. 199-200, zeznania świadka Z. B. k. 200-201, zeznania świadka J. J. (2) e-protokół k. 208-209 minuty 00;06;26-00;16;17)

Jeśli były opady śniegu ciągle to pozwani nie sypali piaskiem.

(dowód: zeznania świadka S. S. k. 197-198, zeznania świadka R. Z. (2) k. 199-200, protokół przesłuchania J. Z. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 105-106 akt sprawy 1 Ds. 191/13, k. 44 akt sprawy)

W dniu wypadku tj. w dniu 19 lutego 2013 roku alejki w parku R. były odśnieżane, ale nie były posypane piaskiem.

(dowód: zeznania pozwanego R. Z. (1) e-protokół k. 301-302, minuty 01;49;53-02;06;01, zeznania pozwanego J. Z. e-protokół k. 299- 301, minuty 01;10;52-01;49;52, zeznania świadka A. C. k. 195-197, codzienna informacja jakie zabiegi na którym terenie zostały wykonane k. 45, kopia k. 63, protokół przesłuchania J. Z. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 105-106 akt sprawy 1 Ds. 191/13, k. 44 akt sprawy)

R. Z. (1) ma uprawnienia na 34 usługi. W lutym 2013 roku w parku R. odśnieżali wszystkie alejki utwardzone za pomocą ciężkiego sprzętu. W 2013 roku posiadali dwie maszyny: był to ciągnik rolniczy z pługiem i m. ładowarka z pługiem.

Na okoliczność odbioru robót w miesiącu lutym 2013 roku został sporządzony protokół NR (...), z którego wynika, że Komisja w osobach inspektorów Urzędu Miasta T. M.. stwierdza wykonanie przez pozwanych zleconych robót w tym stałe zimowe oczyszczanie terenów zielonych w ilości wg. załącznika nr 1. Z załącznika wynika, że wykonaniem robót polegających na usuwanie śniegu i gołoledzi, likwidacji śliskości oraz posypywaniu piachem alejek objęty był P. im. Dr J. R.. Komisja przy odbiorze prac nie była.

Co miesiąc jest sporządzany taki sam protokół. Protokół różni się tylko datą i robiony jest ostatniego dnia miesiąca. Pozwani nie dostaliby wynagrodzenia, gdyby nie było takiego protokołu.

(dowód: zeznania pozwanego R. Z. (1) e-protokół k. 301-302 minuty 01;49;53-02;06;01, zeznania pozwanego J. Z. e-protokół k. 299- 301, minuty 01;10;52-01;49;52)

W wyniku upadku J. K. (1) doznał obrażeń w postaci ogromnego krwiaka nadtwardówkowego z cechami wgłębienia pod sierp mózgu, złamania czaszki, krwotoku z zatoki strzałkowej w następstwie którego zmarł.

Przyczyną śmierci J. K. (1) był rozległy pourazowy krwiak nadtwardówkowy po stronie lewej z uszkodzonej zatoki strzałkowej z zespołem wklinowania podnamiotowego. Przyczyną krwiaka nadtwardówkowy było uszkodzenie zatoki strzałkowej w przebiegu złamania kości czaszki. Uszkodzenie zatoki strzałkowej powoduje zawsze gwałtowny krwotok żylny wyjątkowo trudny do zaopatrzenia chirurgicznego z tego wynika, że szanse na uratowanie życia J. K. (1) były czysto hipotetyczne.

Postępowanie (...) Centrum (...) było prawidłowe i nie było spóźnione. Nie było możliwości wcześniejszego przeprowadzenia operacji.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 93-94, opinia biegłego neurochirurga J. C. k. 216- 218, uzupełniająca opinia biegłego neurochirurga J. C. k.259-261)

Postanowieniem z dnia 17.06.2013 roku Prokuratura Rejonowa w Tomaszowie M.. umorzyła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci J. K. (1) oraz w sprawie podejrzenia narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia pacjenta J. K. (1).

(dowód: kserokopia postanowienia k. 103-107, postanowienie o umorzeniu k. 1116-118 akt Prokuratura Rejonowa w Tomaszowie M.. 1Ds 191/13)

Powódka H. K. była bardzo emocjonalnie związana ze zmarłym synem. Ma problemy z odreagowaniem zalegających emocji związanych ze śmiercią syna, poczucie krzywdy, pustkę emocjonalną. W następstwie wypadku śmierci syna J. K. (1) u powódki doszło do pogorszenia stanu psychicznego, znacznych cierpień psychicznych pod postacią zaburzeń emocjonalnych z wystąpieniem symptomów ostrej reakcji na stres. Następstwem śmierci syna u powódki były długotrwałe zaburzenia w kontaktach z otoczeniem, okresowe ograniczenie aktywności, zaburzenia w łaknieniu, które wymagały terapii psychologicznej. Nie wymagały natomiast leczenia psychiatrycznego.

(dowód: zaświadczenie psychologa k. 125, (kolejna kopia k.249), opinia biegłego psychologa J. J. (3) k. 247-248, dokumentacja medyczna k. 250-258)

Powódka H. K. jest matką zmarłego J. K. (1). Obecnie ma 72 lata, jest emerytką. W chwili śmierci syna miała 70 lat. Syn w chwili śmierci miał 46 lat. Mąż powódki zmarł w 2005 roku. Powódka mieszkała z synem J. K. (1) cały czas. Syn J. był osobną niepełnosprawną, upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym. Wymagał opieki ze strony matki przez cały czas. Całe życie powódka była przy zmarłym J., a on przy niej. Drugi syn powódki A. ma 31 lat, mieszka z powódką, jest kawalerem.

Po śmierci syna udała się do psychologa, nie docierało do niej to, że J. nie żyje. J. miał marzenia. Chodziła do K. i to jej pomagało. Modlono się w intencji powódki i poczuła ulgę. Nie ma świąt, A. nie chce siadać do stołu, chociaż powódka je organizuje. Stawia dwa puste talerze. Chodzi często na cmentarz, dwa, trzy razy tygodniu. Rozmawia z synem przy grobie. Rozmawia z ludźmi o J..

Po śmierci syna zażywała leki przeciwdepresyjne. Lekarz pierwszego kontaktu zapisuje je powódce i cały czas je zażywa. Po śmierci syna powódka mało spała, wstawała w nocy, jadła, nie spała, przytyła 8 kg. Czuje wielką tęsknotę za J.. Unika spacerów po parku, omija park albo jedzie autobusem. Sporadycznie spotyka się ze znajomymi i rodzina. Nie chodzi na żadne spacery tylko na cmentarz.

Syn powódki J. kochał wycieczki, przyrodę. Miała wspólne zainteresowania z synem - wycieczki. Jeździli razem na turnusy rehabilitacyjne. J. całował powódkę jak wracał do domu. Kupował cukierki, parzyli razem kawę cappuccino i pili. Głaskał powódkę po dłoni i pytał czy go kocha. J. bardzo się martwił zdrowiem powódki. Był dla powódki przyjacielem, towarzyszem. Pocieszał ją, martwił się o A.. J. nie miał zdolności manualnych, nie potrafił ukroić kromki chleba. Bał się ostrych narzędzi. Okres żałoby u powódki trwa cały czas.

Syn J. miał rentę inwalidzką w kwocie 800 złotych. Powódka razem z J. prowadziła gospodarstwo domowe, dokładała się do życia.

Po zdarzeniu powódka udzielała wywiadu do gazety miejscowej (...). Wypowiedź w gazecie jest przerobiona przez dziennikarzy.

Przed wypadkiem J. K. (1) nigdy wcześniej się nie przewrócił się, nie stracił równowagi, nie zemdlął.

J. K. (1) w dniu wypadku miał wygodne zimowe buty.

(dowód: zeznania powódki H. K. e-protokół k. 296-299, minuty 00;04;00-01;01;10;50)

### **Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego:**

Na wstępie należy wskazać, że żaden pracownik pozwanego nie pamiętał co robił w dniu wypadku, jakie konkretnie czynności w parku R. wykonali, o której godzinie. Świadkowie podali jedynie jak wygląda odśnieżanie, jakie czynności zwykle wykonują przy odśnieżaniu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. S. i J. J. (2), że zawsze po odśnieżaniu pługiem sypią piaskiem, ponieważ są sprzeczne z zeznaniami samego pozwanego i świadków S. S. i R. Z. (2), którzy zeznali, że podczas opadów ciągłych nie sypali piaskiem. Potwierdza to protokół prac z tego dnia, że alejki R. w dniu wypadku tj. w dniu 19 lutego 2013 w parku nie były sypane piaskiem – k.45 i k. 63.

Świadek R. Z. (2) zeznał, że jak pada ciągle „to nie odśnieżamy, bo to nie ma sensu”.

Sąd pominął „listy” powódki i wycinki prasowe, jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zwłaszcza, że tekst w gazecie nie był autoryzowany przez powódkę. Powódka zeznała, że „był przerobiony przez dziennikarzy”.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne częściowo.

Roszczenie powódki oparte jest na przepisie art. 415 KC.

Analizując odpowiedzialność pozwanej Gminy M. T. to należy wskazać, że zgodnie z art. 3 ust 1 i 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U.2005 nr 236 poz.2008 z późn.zm.) utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy, Gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania.

W dniu 16.03.2012 roku Gmina M. T. zawarła z pozwanymi współnikami spółki cywilnej Zakład (...) s. c. z siedzibą w T. umowę w rezultacie wyboru oferty w trybie przetargu nieograniczonego na usługi z zakresu utrzymania terenów zieleni miejskiej w okresie od dnia podpisania umowy do dnia 31.03.2013 roku.

W zakresie obowiązków pozwanych było między innymi stałe zimowe utrzymanie terenów zieleni i przyległych chodników w tym usuwanie śniegu i gołoledzi, likwidacja śliskości oraz posypywanie piachem schodów, alejek i chodników wraz z zebraniem i wywozem wszelkich zanieczyszczeń, usuwanie śniegu i gołoledzi interwencyjnie tj. odśnieżanie, likwidacja śliskości oraz posypywanie piachem schodów, alejek i chodników wraz z zebraniem i wywozem wszelkich zanieczyszczeń w okresie występowania opadów śniegu bądź pokrywy śnieżnej.

Firma pozwanych „pracuje 24 lata na rzecz Miasta” i innych podmiotów w zakresie utrzymania zieleni, czystości, odśnieżania. Nigdy nie było zastrzeżeń co do jakości wykonanych usług. Pozwany R. Z. (1) ma uprawnienia na 34 usługi. Firma zatrudnia pracowników i posiada odpowiednią ilość ciężkiego sprzętu.

W myśl art. 429 KC kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

W art. 429 KC przyjmuje się domniemanie winy powierzającego i dla zwolnienia się od odpowiedzialności powierzający musi udowodnić, iż nie ponosi winy w wyborze. Ekskulpacja wymaga wykazania, iż wybór dokonany

został w sposób należyte staranny w rozumieniu art. 355 KC, a więc uwzględniał w dostatecznym stopniu kwalifikacje, doświadczenie, wykształcenie, stopień sprawności fizycznej, poziom rozwoju emocjonalnego, stan zdrowia psychicznego i inne cechy osoby, której czynności zostały powierzone.

Odpowiedzialność w przepisie tym przewidzianą wyłączy także przedstawienie dowodu, iż wykonanie czynności powierzono osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności (w wyr. z 27.3.2014 r., I ACA 893/13, L., SA w W. wskazał, iż o tym czy określona działalność ma charakter zawodowy nie decyduje to, czy jest ona wskazana w zakresie działalności ujawnionym w ewidencji, lecz takie kryteria jak prowadzenie danej działalności w sposób stały, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, co z kolei oznacza założenie efektywności lub wydajności, prowadzenie na własny rachunek oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym).

Powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, stanowi o właściwie dokonanym wyborze, co prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego i nie wymaga się tu od niego dowodu braku winy w tym zakresie (tak m.in. W. Czachórski, w: SPC, t. 3, cz. 1, s. 570; M. Safjan, w: K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, t. 1, s. 1213, widzi tu jednak tylko podstawę do przerzucenia ciężaru dowodu na poszkodowanego, który powinien wykazać, iż mimo powierzenia czynności profesjonalście, powierzającemu i tak przypisać można culpa in eligendo). Nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 KC zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem, najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 KC (tak SN w wyr. z 16.4.2003 r., II CKN 1466/00, L.).

Sami pozwani przyznali, że wykonywaniem usług w zakresie objętym umową z Gminą M. T. M.. zajmują się od 24 lat, że nigdy nie zdarzyła się sytuacja nienależytego wykonania zobowiązania, nigdy nie było w stosunku do pozwanych zarzutu wykonania usług po terminie czy niewłaściwie. Pozwany R. Z. (1) ma uprawnienia do wykonywania 34 usług. Firma pozwanych zatrudnia pracowników i posiada odpowiednią ilość ciężkiego sprzętu.

Zdaniem Sądu nie można też przypisać winy pozwanemu Gminie T. w rozumieniu art. 415 KC. Powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nawet nie wskazał na czym ta wina mogłaby polegać.

Nie było nigdy wcześniej żadnych skarg na niewłaściwe wykonywanie usług przez pozwanych, nikt nie zgłaszał Gminie M. T. M., że jest ślisko, że jest nie odśnieżone, pozwani świadczyli na rzecz Gminy takie usługi przez wiele lat, a więc też zdaniem Sądu, pozwanej Gminie M. T. M.. nie można przypisać winy w postaci niewłaściwego kontrolowania wykonywanych usług. Inaczej byłoby gdyby były skargi mieszkańców na jakość wykonywanych usług a Gmina nic by nie zrobiła, nie podjęłaby żadnych czynności.

W analizowanej sprawie Gmina M. T. M.. powierzając wykonanie czynności w zakresie odśnieżania, usuwania śliskości pozwanemu profesjonalście, firmie pozwanych trudniących się zawodowo wykonywaniem danych czynności wyłącza odpowiedzialności powierzającego Gminy M. T. M.. i dlatego Sąd oddalił powództwo w stosunku do Gminy M. T. M.. w całości na podstawie art. 429 KC i 415 KC.

Zgodnie z treścią przepisu art. 415 KC kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami ponoszenia odpowiedzialności w oparciu o tą podstawę prawną są: wystąpienie szkody; czynu sprawcy noszącego znamiona winy oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy a szkodą.

Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy (nawet culpa levissima) uzasadnia zobowiązanie sprawcy szkody do jej naprawienia. W orzeczeniu z dnia 10 października 1975 roku, I CR 656/75 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd Okręgowy w pełni akceptuje, iż w świetle art. 415 KC nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną.

Z całą pewnością pozwany nie usunął śliskości na alejce gdzie przewrócił się J. K. (1) i na skutek upadku doznał złamania czaszki, które to złamanie było przyczyną krwiaka nadtwardówkowy w następstwie, którego J. K. (1) zmarł. Z zeznań świadka D. P., A. C. (wcześniej G.) wynika, że J. K. (1) przewrócił się na chodniku (alejce) w parku R., na którym było ślisko, śnieg był ubity, niczym nie było posypane, nie była widoczna nawierzchnia chodnika.

Fakt, że alejki w parku R. w dniu wypadku nie były posypane piaskiem nie był kwestionowany przez pozwanych, ponadto wynika to z dziennego zestawienia czynności sporządzanego codziennie przez pozwanych po zakończeniu wykonanych prac k. 63.

Również z zeznań powódki wynika, że alejki były śliskie kiedy szła do środowiskowego domu pomocy zawiadomiona o wypadku syna, a powódka szła główną alejką około pół godziny po poślizgnięciu się i upadku J. K. (1).

Podkreślić też należy, że zmarły J. K. (1) miał w chwili wypadku wygodne zimowe buty.

W zakresie obowiązków pozwanych było między innymi stałe zimowe utrzymanie terenów zieleni i przyległych chodników w tym usuwanie śniegu i gołoledzi, likwidacja śliskości oraz posypywanie piachem schodów, alejek i chodników.

Fakt, że chodnik był śliski, czyli pozwani nie usunęli śliskości świadczy o tym, że firma pozwanych Zakład (...) s. c. z siedzibą w T., która była zobowiązana utrzymać nawierzchnię chodników w należytym, bezpiecznym stanie tj. odśnieżać, posypywać piaskiem nie wykonała należycie swoich obowiązków. Okoliczność, że pruszył śnieg nie oznaczała, że pozwani mogli nie posypać piaskiem alejek. Z umowy wynika, że byli zobowiązani odśnieżać oraz posypywać piaskiem, użyto spójnika oraz czyli łącznie mieli te czynności wykonywać. Zawsze posypanie piaskiem powoduje lepszą przyczepność do podłoża i nawet gdyby śnieg dalej padał to nie byłaby przecież taka gruba warstwa, że czynność ta byłaby „bez sensu”, jak to stwierdził jeden z pracowników.

Pełnomocnik pozwanych podnosił, że może J. K. (1) poślizgnął się na wydeptanej ścieżce a nie na chodniku – alejce, gdzie pozwani nie byli zobowiązani likwidować śliskość oraz posypywać piachem, choć nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu. Zdjęcia wydeptanych ścieżek w parku nie dowodzą, że J. K. (1) się poślizgnął na ścieżce.

Fakt, że zmarły J. K. (1) poślizgnął się na wybetonowanej alejce objętej zakresem odśnieżania i usuwania śliskości w parku R. w T., a nie wydeptanej przez ludzi ścieżce wynika z zeznań świadka A. C. (wcześniej G.) a prawdziwość tych zeznań potwierdzają zeznania A. C. (wcześniej G.) złożone w postępowaniu przygotowawczym, która tego samego dnia wypadku już o godzinie 12.00 zeznała o tym fakcie w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13. Były to zeznania złożone „na gorąco”, bezpośrednio po wypadku, świadek ten był na miejscu kiedy J. K. (1) leżał na alejce w parku, z zeznań świadka D. P. e-protokół k. 146 odwrót-147, z protokołu przesłuchania R. M. w postępowaniu przygotowawczym w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/13 k. 50-51 akt 1 Ds. 191/13, z protokołu odtworzenia zapisu rozmowy z dyspozytorem pogotowia k. 100-101 sprawy Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie M.. 1 Ds. 191/130. Ponadto świadek A. C. wskazała na mapce k. 192 miejsce, w którym leżał J. K. (1), jest to ewidentnie alejka. Z zeznań świadków wynika, że podnosiły J. K. (1) pod pachy, że sam nie wstał, a więc też nie mógł sam się przemieścić po upadku a tym samym należy stwierdzić, że upadł w tym samym miejscu gdzie leżał, a więc na wybetonowanej alejce (chodniku) w parku.

Fakt, że na okoliczność odbioru robót w miesiącu lutym 2013 roku został sporządzony protokół NR (...), z którego wynika, że Komisja w osobach inspektorów Urzędu Miasta T. M.. stwierdza wykonanie przez pozwanych zleconych robót w tym stałe zimowe oczyszczanie terenów zielonych w ilości wg. załącznika nr 1. Z załącznika wynika, że wykonaniem robót polegających na usuwanie śniegu i gołoledzi, likwidacji śliskości oraz posypywaniu piachem alejek objęty był P. im. Dr J. R. nie świadczy o tym, że usługi w dniu i chwili wypadku były wykonane właściwie. Na pewno nie było posypane piachem co też nie było objęte tym protokołem. Przy odbiorze robót nie był żaden pracownik Urzędu Miasta. Z protokołu wynika, że przy odbiorze robót był przedstawiciel wykonawcy J. Z.. Praktyka była taka, że pozwany albo sam sprawdzał co pracownicy zrobili albo wiedzę miał od pracowników i odnotowywał to w zestawieniu dziennych



czynności. Poza tym ten protokół został przygotowany i sporządzony na koniec miesiąca lutego 2013 roku przez J. Z. bez udziału pracowników Urzędu Miasta i był on potrzebny do wypłaty wynagrodzenia a nie do sprawdzania jakości wykonanych usług.

Nie było nigdy wcześniej żadnych skarg na niewłaściwe wykonywanie usług przez pozwanych, nikt nie zgłaszał Gminie M. T. M., że jest ślisko, że nie odśnieżone, pozwani świadczyli na rzecz Gminy takie usługi przez wiele lat, a więc też zdaniem Sądu, pozwanej Gminie M. T. M.. nie można przypisać winy w postaci niewłaściwego kontrolowania wykonywanych usług. Inaczej byłoby gdyby były skargi mieszkańców na jakość wykonywanych usług a Gmina nic by nie zrobiła, nie podjęłaby żadnych czynności.

Wypadek jakiemu uległ J. K. (1) jest wynikiem zaniedbań pozwanych J. Z., I. Ś. (2), R. Z. (1) wspólników spółki cywilnej.

Kolejną przesłanką ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej w oparciu o przepis art.415 kc jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą i zachowaniem pozwanego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 §1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten jest wyrazem teorii zwanej w literaturze adekwatnym związkiem przyczynowym. Normalnym następstwem (w ujęciu art. 361 §1 kc ) jest takie zjawisko (taki stan), które w danym układzie stosunków i warunków według doświadczenia życiowego występuje typowo, a zatem za normalne następstwa określonego zdarzenia, z którego wynikła szkoda należy uważać takie skutki, które tego rodzaju zdarzenie w ogóle zdolne jest wywołać, a w zwyczajnym biegu rzeczy z reguły je wywołuje.

W ocenie Sądu Okręgowego przyczyną poślizgnięcia się i upadku powódki był brak zabezpieczenia śliskiej alejki w parku R., nie usunięcie śliskości przez zobowiązanego do utrzymania tego chodnika w bezpiecznym stanie tj. firmę pozwanych, a więc niedopełnienie obowiązków wynikających z w/w umowy.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż gdyby chodnik w parku R. w T. był w dniu 19 lutego 2013 roku prawidłowo zabezpieczony i posypany piaskiem nie doszłoby do poślizgnięcia się syna powódki i upadku którego następstwem było złamanie czaszki, które to złamanie było przyczyną krwika nadtwardówkowy w następstwie, którego J. K. (1) zmarł.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia jest art. 446 § 4 KC zgodnie, z którym Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Artykuł 446 § 4 KC został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) w celu uzupełnienia roszczeń majątkowych przysługujących z tytułu śmierci osoby najbliższej. W judykaturze wskazano, że przepis ten ma zastosowanie, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu po dniu 3 sierpnia 2008 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44 oraz z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, niepubl.). R. legis tego przepisu jest zrekompensowanie krzywdy wynikającej z całokształtu negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej.

W art. 446 KC, stanowiącym podstawę roszczeń z tytułu śmierci osoby najbliższej, posłużono się dwoma pojęciami. W § 1 jest mowa o "poszkodowanym", natomiast w § 4 użyto sformułowania o zadośćuczynieniu na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego.

Poszkodowany J. K. (1) zmarł na skutek obrażeń odniesionych w wyniku wyżej opisanego poślizgnięcia się na śliskiej nawierzchni alejki w parku i upadku.

Należy zatem rozważyć czy zachodzi kolejna przesłanka pozwalająca na przyznanie zadośćuczynienia, tj. czy zmarły był najbliższym członkiem rodziny powoda. W judykaturze wyjaśniono, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny, decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalny stopień pokrewieństwa

wynikający w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego lub z powinowactwa. Z tego względu do ustalenia, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, konieczne jest stwierdzenie, czy istniała odpowiednio silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, nr 4, poz. 44).

W sprawie, w której z żądaniem zadośćuczynienia występuje matka zmarłego, także należy ustalić, czy pomiędzy powódką a zmarłym synem istniała więź pozwalająca na uznanie, że zmarły był najbliższym członkiem rodziny powódki, osobą bliską i jaki był charakter tej więzi.

W analizowanej sprawie z całą pewnością należy stwierdzić, że powódkę z synem łączyły bardzo bliskie, pozytywne relacje. Mąż powódki zmarł w 2005 roku. Powódka mieszkała z synem J. K. (1) cały czas. Syn J. był osobną niepełnosprawną, upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym. Wymagał opieki ze strony matki przez cały czas. Całe życie powódka była przy zmarłym J., a on przy niej. Syn powódki J. kochał wycieczki, przyrodę. Miała wspólne zainteresowania z synem - wycieczki. Jeździli razem na turnusy rehabilitacyjne. J. całował powódkę jak wracał do domu. Kupował cukierki, parzyli razem kawę cappuccino i pili. Głaskał powódkę po dłoni i pytał czy go kocha. J. bardzo się martwił zdrowiem powódki. Był dla powódki przyjacielem, towarzyszem. Pocieszał ją, martwił się o brata A..

Pojęcie szkody nie zostało ustawowo zdefiniowane i w związku z tym w doktrynie i orzecznictwie pojawiły się istotne rozbieżności, co do zakresu tegoż pojęcia. Według T. D. szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (vide: Kodeks Cywilny, Komentarz Tom I pod redakcją K. Pietrzykowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1997, s.633). Natomiast według Z. R. na podstawie reguł języka powszechnego, a także na podstawie niektórych szczególnych przepisów prawnych można najogólniej stwierdzić, że określenie to odnosi się do wszelkich uszczerbków w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli (Z. Radwański, Zobowiązania – część ogólna, Wydanie III, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s.83)

Zarówno w języku potocznym, jak i w wyrażeniach normatywnych występuje pojęcie krzywdy np.: w KC uszczerbek typu niemajątkowego określony został mianem krzywdy, a suma pieniężna przeznaczona na złagodzenie tej krzywdy zadośćuczynieniem jako uszczerbku w dobrach niemajątkowych.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 §1 kc „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła”.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie oczywistym jest, iż szkoda jakiej doznała powódka pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 19 lutego 2013 roku.

Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie osobie poszkodowanej krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). W kodeksie cywilnym nie sprecyzowano pojęcia „odpowiedniej sumy” i suma ta podlega ocenie Sądu w realiach konkretnej sprawy w granicach swobodnej oceny Sądu.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 KC nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r. w sprawie IV CSK 87/13). Zadośćuczynienie to ma zrekompensować krzywdę wynikającą z naruszenia dobra osobistego, którym jest prawo do życia w pełnej rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby.

Zadośćuczynienie należy się powodowi za naruszenie bardzo istotnego dobra, mianowicie pozbawienia go pełnej rodziny, krzywda ta była szczególnie dotkliwa, gdyż powódka - matka zmarłego byli zgodną, żyjącą, kochającą się rodziną.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 KC, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 KC jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i cytowany już wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10).

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2014 r. w sprawie I ACa 475/14 zostało podkreślone, że wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przed śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Istotne są również takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czy pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie naturalnej, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Oczywistym jest także, że duże znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych, także musi być brana pod uwagę ocena wpływu śmierci osoby bliskiej na stan psychiczny uprawnionego.

Bezsprzecznie utrata osoby bliskiej zawsze wywołuje ból i cierpienie, a śmierć dziecka bez względu na jego wiek, jest dla rodzica przeżyciem traumatycznym.

W analizowanej sprawie trzeba jednak podkreślić, że powódka w chwili śmierci syna miała 70 lat, a syn w chwili śmierci miał 46 lat. Powódka mocno przeżyła śmierć syna. Po śmierci syna udała się do psychologa, nie docierało do niej to, że J. nie żyje. Chodziła do K. i to jej pomagało. Chodzi często na cmentarz, dwa, trzy razy tygodniu. Rozmawia z synem przy grobie. Rozmawia z ludźmi o J..

Powódka po śmierci syna zażywała leki przeciwdepresyjne. Lekarz pierwszego kontaktu zapisuje je powódce i cały czas je zażywa. Po śmierci syna powódka mało spała, wstawała w nocy, jadła, nie spała, przytyła 8 kg. Czuje wielką tęsknotę za J.. Unika spacerów po parku, omija park albo jedzie autobusem. Sporadycznie spotyka się ze znajomymi i rodzina. Nie chodzi na żadne spacery tylko na cmentarz. Okres żałoby u powódki trwa cały czas. Syn J. miał rentę inwalidzką w kwocie 800 złotych. Powódka razem z J. prowadziła gospodarstwo domowe, dokładał się do życia.

Powódka H. K. była bardzo emocjonalnie związana ze zmarłym synem. Ma problemy z odreagowaniem zalegających emocji związanych ze śmiercią syna, poczucie krzywdy, pustkę emocjonalną. W następstwie wypadku śmierci syna J. K. (1) u powódki doszło do pogorszenia stanu psychicznego, znacznych cierpień psychicznych pod postacią zaburzeń emocjonalnych z wystąpieniem symptomów ostrej reakcji na stres. Następstwem śmierci syna u powódki były długotrwałe zaburzenia w kontaktach z otoczeniem, okresowe ograniczenie aktywności, zaburzenia w łaknieniu, które wymagały terapii psychologicznej. Nie wymagały natomiast leczenia psychiatrycznego.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 KC trzeba uznać, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł dla powódki stanowi w okolicznościach sprawy kwotą odpowiednią, w rozumieniu art. 446 § 4 KC i taką też kwotę Sąd na podstawie art. 446 § 4 KC zasądził tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty solidarnie od pozwanych J. Z., I. Ś. (2), R. Z. (1) jak w punkcie pierwszym wyroku, a w pozostałej części powództwo oddalił w stosunku do pozwanych J. Z., I. Ś. (2), R. Z. (1) jako wygórowane jak w punkcie 2 wyroku.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przyczynienia poszkodowanego do szkody to zgodnie z treścią art. 362 KC jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkodą stanowi wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody, co umożliwia sądowi szczególne ukształtowanie obowiązku odszkodowawczego: odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przepis art. 362 KC, usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody", bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika, jak również bez różnicowania podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony. Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 1, 2, 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.).

Nie ulega wątpliwości, że także przyczynienie się do szkody osób bliskich zmarłej osoby bezpośrednio poszkodowanej, uzasadnia obniżenie należnych im świadczeń przewidzianych w art. 446 § 1, 2, 3 i 4 k.c. Okoliczność, że zachowanie tych osób jest tylko pośrednią przyczyną szkody nie ma znaczenia, gdyż art. 362 k.c. dotyczy każdego normalnego związku przyczynowego: zarówno bezpośredniego, jak i pośredniego, będącego współprzyczyną szkody ze strony osób bezpośrednio i pośrednio poszkodowanych.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poszkodowany będący osobą upośledzoną umysłowo nie chciał wejść do karetki, potem nie chciał wysiąść co opóźniło pomoc medyczną, ale były to nieduże opóźnienia, a z opinii biegłego neurochirurga wynika, że postępowanie (...) Centrum (...) było prawidłowe i nie było spóźnione. Nie było możliwości wcześniejszego przeprowadzenia operacji.

Z opinii biegłego neurochirurga wynika, że przyczyną śmierci J. K. (1) był rozległy pourazowy krwiak nadwardówkowy po stronie lewej z uszkodzonej zatoki strzałkowej z zespołem wkliniowania podnamiotowego. Przyczyną krwiaka nadwardówkowy było uszkodzenie zatoki strzałkowej w przebiegu złamania kości czaszki na skutek upadku. Uszkodzenie zatoki strzałkowej powoduje zawsze gwałtowny krwotok żylny wyjątkowo trudny do zaopatrzenia chirurgicznego. Już w chwili upadku nastąpiło złamanie kości czaszki i ogromny krwiak. Bez względu na czas wykonania operacji i tak J. K. (1) nie miał szans na przeżycie.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 KC.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Z charakteru bowiem świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość jest uzależniona od oceny rozmiaru doznanej krzywdy wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje dopiero po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 482 § 1 KC, jeżeli dłużnik opóźnia się ze

spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności .

Jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania – to w myśl art. 455 KC, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Tak, więc w braku innych danych, co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. Wezwanie dłużnika do wykonania ma charakter oświadczenia woli, którego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym dotychczasowe zobowiązanie bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym.

W judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 KC należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 KC. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 KC.

W ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem, o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia,

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 KC Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia 23.01.2014 roku, uwzględniając 30 dniowy termin na likwidację szkody i wypłatę świadczenia, bowiem strona powodowa zgłosiła roszczenie pozwanemu pismem z dnia 12.12.2013 roku, które wpłynęło 23.12.2013 roku.

Z porównania kwoty dochodzonej przez powoda 100.000,00 zł z kwotą faktycznie zasądzoną 60.000,00 zł wynika, że powód wygrał proces w 60 %.

Zgodnie z treścią art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

W myśl art. 113 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ust.

1. Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

2. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz:

1)strony, której czynność spowodowała ich powstanie;

2)strony zastąpionej przez kuratora lub

3) osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania.

3. Koszty sądowe, których nie miał obowiązku uiścić kurator, sąd może nakazać ściągnąć z innego majątku strony zastąpionej przez kuratora.

4. W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami.

5. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do opłat, których nie miał obowiązku uiścić Skarb Państwa.

Oplata od pozwu wynosi 5.000,00zł z czego pozwany powinien ponieść ją w kwocie 3.000,00zł.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych J. Z., I. Ś. (2), R. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 3.000 zł tytułem brakującej opłaty od uwzględnionej części powództwa od uiszczenia której powódka została zwolniona oraz kwotę 62,21 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Na podstawie art. 113 ust 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył powódki pozostałą częścią brakującej opłaty od pozwu i zwrotem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych na podstawie art.102 KPC, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 KPC określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zalicza się do tych "wypadków" okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach, które jednak doznaje osłabienia w postępowaniu apelacyjnym. Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony. Zwolnienie strony od kosztów sądowych nie stanowi samodzielnie o występowaniu szczególnie uzasadnionego wypadku, ale może być przyczynkiem do rozważenia, czy taki wypadek zachodzi. Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego

Mając na uwadze opisaną wyżej trudną sytuację finansową powódki, która utrzymuje się z emerytury w kwocie po około 800 zł miesięcznie, Sąd stwierdził, iż jest to wypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na nie obciążanie powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Na oryginale właściwy podpis

Za zgodność świadczy

Stażysta

K. P.